Goniec Codzienny

Wilno
PIĄTEK
3 marca 1944
Nr. 803
Cena w Wilnie 5 fen.

Niemieckie sukcesy odpierające pod Rogaczewem i Newlem

Wysokie straty sowieckie. — Ponowny wielki atak na Londyn. — Wielkie pożary i zniszczenia

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 2. III. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na południowym odcinku frontu wschodniego bolszewicy przeprowadzali zwłaszcza na obszarze Krzywego Rogu liczne ataki, które pozostały bez skutku.

Na północ od Rogaczewa bolszewicy atakowali skoncentrowanymi siłami na wąskim froncie. Grenadierzy i grenadierzy pancerni udaremnili wszelkie próby przełamania frontu i przyczynili nieprzyjacielowi, wspierani skutecznie przez artylerię i artylerię przeciwlotniczą, wysokie krwawe straty.

W tych walkach wybitnie się zasłużyła 5-ta śląska dywizja pancerna pod dowództwem generała-majora Decker wraz z podporządkowanymi jej oddziałami piechoty, czołgów i artylerii przeciwlotniczej.

Na północny zachód od Newla siła ataków nieprzyjacielskich wzrosła. Nieustanne próby przełamania frontu trwające cały dzień odparto po ciężkich walkach i rozbiciu 25-u nieprzyjacielskich czołgów.

Na froncie Narwy odparto w ciężkich zmaganiach ataki sowieckie przeprowadzone przy udziale nowowprowadzonych sił. Po części rozbito je już przed niemieckimi stanowiskami.

Na dalekiej północy na odcinku Kandałakszy niemieckie oddziały zaczepne wdarły się do silnie rozbudowanych stanowisk nieprzyjacielskich i wysadziły w powietrze liczne stanowiska bojowe z ich załogami.

Na przyczółku desantowym Nettuno doszło wczoraj na południe i południowy zachód od Cisterna do zmiennych walk. W kilku miejscach udało się nieprzyjacielowi wedrzeć się do zdobytych przez nas w dniach poprzednich wysuniętych stanowisk. Artyleria dalekosiężna zatopiła w porcie Anzio frachtowiec i wymierzyła kilka celnych strzałów w dalsze statki.

Zespoły samolotów bojowych kontynuowały swe ataki na statki i wyładunki na obszarze Anzio i ciężko uszkodziły celnymi bombami transportowiec o pojemności 5000 trb.

Z frontu południowego komunikuje się o obustronnej działalności wywiadowczej i zaczepnej.

Ubiegłej nocy zespoły brytyjskich bombowców pod osłoną zwartej kopuły chmur przeprowadziły ataki terrorystyczne na miejscowości w południowych Niemczech. Przez zrzucenie licznych min, bomb kruszących i zapalających spowodowano zwłaszcza w dzielnicach mieszkalnych miasta Sztutgartu szkody i straty wśród ludności. Nieprzyjacielskie samoloty niepokojące zrzuciły pozatym bomby na obszarze zachodnich Niemiec. Zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

Lotnictwo niemieckie przeprowadziło ponownie wielki atak na Londyn. Kilku falami nadlatujące ciężkie samoloty bojowe zrzuciły wielką ilość bomb kruszących i zapalających na różne części miasta. Powstały liczne wielkie pożary i znaczne spustoszenia.

Trzy główne odcinki walk

Front wschodni pod znakiem wzmagającej się działalności bojowej

BERLIN. Front wschodni znajduje się pod znakiem wzmagającej się działalności bojowej. Rozróżnić można trzy główne odcinki walk, przy czym punkt ciężkości spoczywa na odcinku północnym.

MIĘDZY NEWLEM A NARWĄ

Po pierwsze: Odcinek północny ciągnie się od rejonu Newla aż do Narwy. Tutaj przystąpili bolszewicy ze zgromadzonymi w rejonie Newla wojskami w sile kilku dywizyj strzeleckich do oczekiwanego ze strony niemieckiej ataku. Rejon Newla stanowi do pewnego stopnia oś niemieckiego manewru odwrotowego i ruchów elastycznych na odcinku północnym. Dowództwo sowieckie usiłuje obecnie widocznie przez swe silne ataki z rejonu Newla przeszkodzić niemieckiemu manewrowi elastycznemu od południa. Ataki sowieckie nie przyniosły jednak żadnych zdobyczy terytorialnych. Wojska niemieckie odniosły na tym odcinku pełny sukces obronny.

NA POŁUDNIE OD BEREZYNY AŻ DO WITEBSKA.

Po drugie: Jako drugi odcinek, który w obecnych walkach szczególnie się skrystalizował, może być uważany rejon na południe od Berezyny aż do Witebska. Tutaj atakowali bolszewicy szczególnie w rejonie Rohaczewa i na południowy wschód od Witebska. Jednakowoż i na tym odcinku nie udało się im osiągnąć jakichkolwiek sukcesów. Ataki ich zostały częściowo w walkach wręcz lub przez kontrataki odparte.

PO OBYDWÓCH STRONACH KRZYWEGO ROGU.

Po trzecie: Jako trzeci, godny wzmianki odcinek walk należy uważać rejon z obydwu stron Krzywego Rogu. Celem ataków sowieckich było przełamanie stanowisk niemieckich. Cel ten jednak nie został osiągnięty. Również i na tym odcinku walk odnieśli Niemcy pełny sukces w obronie. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego działalność bojowa nie przekraczała znaczenia lokalnego.

ZWYCIĘSKIE FANFARY MOSKWY.

Jeśli bolszewicy drogą przez anglo-amerykańskie agencje prasowe mówią o nowym, szczególnie decydującym odcinku sowieckiej ofensywy zimowej lub przez wyliczanie zdobytych miejscowości starają się wzbudzić wrażenie nowej fazy ofensywy zimowej, to tego rodzaju sprawozdania nie znajdują żadnego potwierdzenia w faktach. Wymieniane w komunikatach sowieckich miejscowości są to raczej punkty, planowo opuszczone przez wojska niemieckie w trakcie ruchu zachylającego na północy.

Niemieckie środki zaradcze oceniać należy przy uwzględnieniu następujących rozważań: Dowództwo niemieckie uwzględnia niezwykłe warunki atmosferyczne obecnej zimy. Według doświadczeń i badań meteorologicznych należy się liczyć z tym, że obecna zima skończy się wcześnie aniżeli normalnie. Na południu frontu wschodniego panuje już odwilż, tak że nadejście okresu błotnistego może nastąpić za kilka tygodni. W centrum i na północy frontu wschodniego panuje wprawdzie mróz do 17 stopni, lecz i tutaj meteorologowie liczą się z daleko wcześniejszym niż zwykle nadejściem okresu błotnistego. Zazębiające się stanowiska na rozmaitych odcinkach frontu wschodniego wymagają wyrównania frontu ze względu na zbliżający się okres roztopów. Dowództwu niemieckiemu chodzi widocznie o to, by jeszcze przed nadejściem okresu roztopów zająć jak najlepsze stanowiska. Przy ocenie zarządzeń niemieckich nie można zapominać o tym, że i luty także nie przyniósł Sowietom oczekiwanego przełamania frontu a przez to swobody ruchów dla działań strategicznych wielkich rozmiarów.

Berling odwraca się od rządu polskiego

SZTOKHOLM. (DNB). Podczas pewnej imprezy w Moskwie polski generał Berling, jak donosi gazeta „Ny Dag", m. inn. oświadczył: „Nie mamy z londyńskim rządem emigracyjnym nic wspólnego, i kategorycznie odwracamy się od niego".

Wódz Niemiec przyjął Mandic'a i Peric'a

Rozmowy z chorwackimi mężami stanu przeprowadzono w duchu przyjaznym

Główna Kwatera Führera. 2. 3. Wódz Niemiec przyjął dnia 1-go marca prezesa ministrów niezależnego państwa chorwackiego, Mandic'a i chorwackiego ministra spraw zagranicznych Peric'a.

W przyjęciu u Wodza Niemiec brali udział minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop i szef naczelnego dowództwa sił zbrojnych, generał-feldmarszałek Keitel. Wódz Niemiec przeprowadził z chorwackimi mężami stanu rozmowę w duchu przyjaznym w sprawie wspólnych i aktualnych dla Chorwacji zagadnień.

Po przyjęciu u Wodza Niemiec prezes ministrów Mandic i minister spraw zagranicznych Peric mieli serdeczne w swym przebiegu spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop'em.

Naród fiński nie da się sterroryzować

HELSINKI. (DNB). W związku z ostatnim bombardowaniem Helsinek stawia pismo „Uusi Suomi" pytanie, czy Związek Sowiecki zamierza zgotować Helsinkom los Berlina i Londynu. Jeżeli tak jest w rzeczywistości, mówi dalej dziennik, to należy zwrócić uwagę na to, iż na przykład nieprzerwane bombardowanie Berlina nie zdołało zdemoralizować Niemców. Jeżeli się oprócz tego weźmie pod uwagę, że ludność fińskiej stolicy w stosunku do przeważającej części fińskiej ludności wiejskiej stanowi tylko znikomy procent, to okazuje się wtedy jeszcze mniejsza możliwość sterroryzowania narodu z powietrza. Burzenie fińskich miast, jak stwierdza dalej „Uusi Suomi" może tylko spowodować większą nienawiść fińskiego narodu do Związku Sowieckiego.

Anglo-Amerykanie zawodzą

PÓŁNOCNE WŁOCHY. 1. 3. Znane czasopismo angielskie „Picture Post" omawia w artykule pod tytułem „Naród wołający o środki żywności" obecne stosunki w znajdujących się pod okupacją anglo-amerykańską południowych Włoszech. Włochy południowe głodują, głosi artykuł, warunki życia w „zaopatrywanych przez Niemców Włoszech północn. są lepsze aniżeli na okupowanym przez Anglo-Amerykanów południu kraju. Również zamieszkujący południe Włosi, którzy w pierwszej chwili witali anglo-saskiego „wybawcę", zrewidowali w tej chwili swoje stanowisko. Ich początkowe przekonanie, że teraz będą mieli pod dostatkiem pożywienia, rozwiało się niby dym. Miejsce marzeń zajęła twarda rzeczywistość, choćby tego rodzaju, że dzisiaj w Neapolu mniej jest produktów spożywczych aniżeli kiedykolwiek dawniej.

„Picture Post" stawia pytanie, kto ponosi za to winę i odpowiada w ten sposób: W Waszyngtonie i w Londynie sądzono, że Rzym jest za Badogliem i spodziewano się, że jeśli Anglo-Amerykanie zawładną Rzymem, to można będzie zrezygnować z życzliwości ludności w Neapolu, Mediolanie czy Turynie. Obecnie przekonali się oni, że naród włoski nie bierze udziału w grze Badoglio. Ponadto Anglo-Amerykanie stracili zaufanie wśród społeczeństwa włoskiego przez swą organizację. Ustalony kurs 400 lirów za jeden funt szterlingów względnie za 4 dolary jest ciężkim ciosem dla Włochów.

„Picture Post" widzi bardzo jasno te stosunki, ale i na tym koniec. Opublikowany artykuł nie poprawi sytuacji w południowych Włoszech, ponieważ Anglo-Amerykanie nie są skłonni do żadnej poprawy.

(„Wilnaer Zeitung")

GENEWA. (DNB). Przybyły z Moskwy korespondent nowojorskiego pisma „News Week" Bill Down oświadczył, iż w Moskwie określa się straty Związku Sowieckiego w tej wojnie na 15 milionów zabitych.

Anglia zdradza narody bałtyckie

Wymowna mapa zamieszczona w „Daily Mail"



Angielska gazeta „Daily Mail" opublikowała 3 lutego 1944 mapę, która ma objaśniać położenie 16 republik sowieckich, o których mówił Mołotow. W podpisie mówi się: „Mapa niniejsza przedstawia 16 sfederowanych republik nowego Związku Sowieckiego, o którym mówił we wtorek o północy pan Mołotow. Poszczególne państwa mają mieć prawo organizowania własnych, niezależnych armij, nawiązywania bezpośrednich stosunków z obcymi państwami i utrzymywania ścisłych stosunków ze Związkiem Sowieckim, jeśli będą sobie tego życzyły". Na wspomnianej mapie, jak tego należało się spodziewać, do Związku Sowieckiego wcielone są trzy kraje bałtyckie, Estonia, Łotwa i Litwa pod numerami 12, 13 i 14 oraz Białoruś. Co do dalszych planów sowieckich względem Polski, Finlandii, Szwecji i innych krajów, mapa przezornie milczy. Stanowi ona wyraźny dowód tego, że Anglia nieodwołalnie zgadza się na wydanie narodów bałtyckich w ręce dozorcy więziennego i kata Stalina.

ZNAMIENNA WYMIANA LISTÓW

Rektor uniwersytetu dorpackiego do Sven Hedina

SZTOKHOLM. Szwedzki badacz Sven Hedin wystosował do rektora uniwersytetu dorpackiego list, w którym wspomina o szczególnie bliskich stosunkach, łączących ze Szwecją uniwersytet, założony przez króla Gustawa Adolfa. Sven Hedin zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo agitacji, podkreślającej, że państwa bałtyckie w razie zwycięstwa bolszewików muszą automatycznie odejść do Sowieckiej Rosji, ponieważ przyłączyły się one do niej dobrowolnie i czują się jako republiki sowiecko-rosyjskie. Kto śledził jednak za rozwojem politycznym w okresie ostatnich lat, wie dobrze, że kraje bałtyckie nigdy nie czuły się w jakikolwiek bądź sposób związane ze Związkiem Sowieckim, lecz odwrotnie, w państwie sowieckim i w bolszewizmie widzą swych śmiertelnych wrogów. Sven Hedin daje następnie wyraz najgłębszemu przeświadczeniu, że wojska niemieckie zatrzymają bolszewicką lawinę i w ten sposób zabezpieczą istnienie i przyszłość narodów bałtyckich. W zakończeniu listu stwierdza on, że istnieje jedna tylko alternatywa: zwycięstwo Niemiec albo bolszewizm! Rektor uniwersytetu dorpackiego odpowiedział Sven Hedinowi listem, m. in. tej treści:

Wielce szanowny panie Sven Hedin! Pański męski list z wyrazami szczerej sympatii dla Estonii i innych narodów bałtyckich, jak również solidarności z krajami bałtyckimi, w naszej walce o nasze istnienie i przyszłość, jest wielkim bodźcem moralnym. Pański list jest przede wszystkim potwierdzeniem tego, że w Szwecji zachowało się zrozumienie dla naszego zmagania się o los i że znowu rozbrzmiewa głos tych, co walczyli ze wschodem, Gustawa Adolfa i Karola XII.

Grożące nam znów niebezpieczeństwo jest wielkie i ciężkie. Mogę Panu z całą pewnością zaręczyć, że ani estoński, ani jakikolwiek inny naród bałtycki nie czuje się częścią rozpościerającej się na wschodzie Syberii i wbrew wszelkim argumentom i wrogiej propagandzie nigdy dobrowolnie nie powziął decyzji przynależenia do Związku Sowieckiego. Najświeższym dowodem tego służą walczące już trzeci rok na froncie wschodnim formacje estońskich i innych bałtyckich ochotników oraz ogólna mobilizacja, jaka niedawno nastąpiła w Estonii, gdzie wszyscy zdolni do walki mężczyźni świadomie i po męsku postanowili wystąpić w obronie swych granic wschodnich.

Zawdzieczając temu, że siła zbrojna w walce przeciw bolszewizmowi niesie ciężką ofiarę krwi, wymieniony przez Pana w sposób zasługujący na podziękowanie uniwersytet dorpacki, który przez wieki stał na straży estońskiej kultury, mógł dotychczas kontynuować swe prace w warunkach stosunkowo spokojnych. Dziś jednak, gdy wszystkie siły mobilizują się na front i dla potrzeb wojny, nie może już ten uniwersytet, jako położony w bezpośredniej bliskości frontu i wystawiony na stałe naloty powietrzne, zamknąć się w murach akademickich, lecz musi stanąć całkowicie do obrony kraju.

Jak dalece słuszne są pańskie uwagi — pisze dalej rektor uniwersytetu — podkreślają to dobitnie ostatnie bolszewickie mordy i rozkazy mordowania. Napewno oglądał Pan z głębokim wzruszeniem obrazek zabitej w Merekülll matki z zamordowanym dzieckiem. Do niniejszego pisma dołączam odpis zeznań bolszewickiego majora Sinkowa, który podczas nieudanej próby lądowania pod Narwą 13 i 14 lutego 1944 trafił do niewoli. Z tych zeznań jasno wynika, że bolszewizm zamierza zniszczyć cały naród estoński wraz z kobietami i dziećmi.

Mamy nadzieję, że głos pański i atutorytet, jakim się on cieszy na całym świecie, przyczynią się do otworzenia oczu i tym, którzy dotychczas jeszcze bagatelizowali bolszewizm, a nawet stawali się jego poplecznikami. Dla Estończyków i nauki estońskiej list pański jest stwierdzeniem tego, że walkę tę prowadzimy nie tylko dla ratowania naszych kobiet i dzieci, lecz również dla ratowania tych wartości, nad stworzeniem których pracowały pokolenia, a które stanowią kulturę naszego kontynentu, a przez to w ogóle cenną zdobycz kuli ziemskiej. Byłoby to dla mnie największym zadowoleniem, gdyby Pan mógł w te brzemienne w wypadki losowe czasy odwiedzić Estonię i inne kraje bałtyckie by osobiście na miejscu poznać ducha walki i gotowość do niej, jaki nas wszystkich ożywia w obliczu wschodniego niebezpieczeństwa celem stworzenia możliwości życiowych dla przyszłych pokoleń.

List kończy się następującymi słowami: W przeświadczeniu, że stare tradycyjne stosunki między Estonią a Szwecją, a w szczególności między założonym przez Waszego Wielkiego Króla Gustawa Adolfa uniwersytetem w Dorpacie a północnym światem naukowym, będą nadal owocnie kontynuowane, kreślę się z podziękowaniem i z głębokim poważaniem E. Kant, rektor uniwersytetu w Dorpacie.

×

Do listu rektora uniwersytetu w Dorpacie został dołączony protokuł dotyczący traktowania ludności cywilnej na terenie Estonii w związku z przedsięwzięciem desantowym w nocy z 13 na 14 lutego pod Merekülll oraz zawierający pisemne oświadczenie majora Sinkowa, oficera politycznego przy sztabie wschodniej floty morskiej i uczestnika lądowania uzupełnionego 260 batalionu brygady morskiej piechoty w nocy na 14 luty pod Merekülll.

(„W .Z.")

Estonia przystąpiła do walki

Wyraźna odpowiedź Związkowi Sowieckiemu

REWEL. W Rewlu z okazji 26-tej rocznicy uwolnienia narodu estońskiego od bolszewików odbyły się liczne uroczystości. Na wielkiej manifestacji narodu estońskiego, podczas której przemawiali apostolski administrator w Estonii, Vierling, metropolita Alexander i po kilku jeszcze innych przedstawicielach Kościoła pierwszy estoński dyrektor krajowy dr. Mäe, dobitnie wyrażono decyzję narodu estońskiego w walce z bolszewizmem.

Dr. Mäe na wstępie stwierdził, że Estonia znajduje się być może w największym momencie w całej swej historii. Naród estoński znajduje się w obliczu niebezpieczeństwa całkowitego zniszczenia przez bolszewików, jeśliby oni istotnie mieli powrócić. Naród estoński w tej wojnie o być lub niebyć poznał swe obowiązki i mobilizacja kraju przeprowadzona była jako dobrowolny akt estońskiego narodu. „Przystąpiliśmy obecnie do ciężkiej walki o naszą ojczyznę — stwierdził dr. Mäe, — bolszewicy wydali rozkaz całkowitego zniszczenia narodu estońskiego. Znamy te terrorystyczne panowanie z czasów bolszewickiej okupacji w latach 1918 i 1939-40 i dlatego znamy obecnie jedno: „walkę". — Teraz, kiedy Związek Sowiecki domaga się naszej ojczyzny jako części składowej swego państwa, zawołał dr. Mäe przy hucznych oklaskach tłumu, naród estoński temu przeciwstawia się i odpowiedział mobilizacją kraju, wypływającą z woli narodu. Możemy dziś po dokonaniu mobilizacji powiedzieć, że naród estoński dał Związkowi Sowieckiemu swą wyraźną odpowiedź. Tym samym naród estoński ogłosił, że tak długo będzie walczył za swą ojczyznę i swoją narodowość, aż nasza wolność zostanie zabezpieczona".

Rozgłośnia Rewla nadała rozmowę z prof. Uluotsem, ostatnim estońskim prezydentem ministrów w czasach przedbolszewickich. Profesor Uluots oświadczył, że ta wojna ma bardzo duże znaczenie ponieważ wypadki wojenne decydują o dalszej i bliższej przyszłości, a także i o współczesności narodu estońskiego. Gdyby bolszewicy przyszli do kraju, to Estonia zrównana zostałaby z ziemią, naród zaś zniszczony lub wywieziony.

Obłudny Stalin

Nowe ordery jako środek do celu

Dalszy „dowód" postępu w „dostosowaniu się" Związku Sowieckiego do polityki demokracji

MADRYT. (DNB). — „Informaciones", w artykule pod tytułem „Sowieckie odznaczenia", poświęcają uwagę ustanowionym przez Stalina nowym orderom Suworowa i Kutozowa, którymi odznaczono wielu kierowniczych osobistości z pośród aliantów. „Głupcy i umysłowo niedorozwinięci — zaznacza m. in. pismo — mogą w tych nowych orderach, które noszą nazwy słynnych generałów carskich, dopatrywać się nowego „dowodu" postęp w „dostosowywaniu się" Związku Sowieckiego do polityki demokracyj. My wiemy, że te dwa ordery należy zapisać na conto obłudy Stalina, przy pomocy której chciałby on przekonać świat o swojem „nawróceniu się". Że Stalin, niezależnie od wszelkiej obłudności, wybrał te dwa nowe ordery z pewną utajoną myślą, wynika z zestawienia faktu, że generał Suworow za czasów Katarzyny II zwyciężył Polaków i był sprawcą krwawej przerażającej masakry w Warszawie, zaś Kutuzow w r. 1812 przyczynił się do wielkiej porażki Francji.

Kryzys wewnętrzno-polityczny

w Stanach Zjednoczonych

SZTOKHOLM. (DNB). Nowojorski korespondent gazety „Stockholms Tidningen" określa porażkę Roosevelta w Kongresie jako druzgocącą. Wśród demokratów stwierdzić można silny wstrząs. Wewnętrzno-polityczne zagadnienia usunęły obecnie na dalszy plan wypadki wojenne. Jednogłośnie pokreśla się, że Roosevelt popełnił wielki błąd, używając niemal obelżywych wyrazów w swoim orędziu do kongresu. Wielu obserwatorów jest zdania, że Roosevelt fałszywie ocenił sytuację i teraz stoi w obliczu partyjnego rozłamu, któremu trudno zaradzić. Według nowojorskiego korespondenta gazety „Svenska Dagbladet" kryzys polityczny w Waszyngtonie, stanowiący wyraźną rewoltę przeciw Rooseveltowi, może mieć nadzwyczajne skutki nie tylko w granicach wewnętrznej ale i zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych. Roosevelt napróżno posyłał przez swego sekretarza Early do prywatnego mieszkania Barkley'a swoje orędzie ułożone w formie niemal przepraszającej. W amerykańskich kołach rządowych istnieje obawa, że rewolta w kongresie wpłynie na takie dziedziny zewnętrznej polityki, jak ustawa o dzierżawach i pożyczkach, Unrra i inne zewnętrzno-polityczne sprawy. Przepaść między prezydentem a Kongresem jest tak głęboka, że niektórzy polityczni komentatorzy są zdania, iż przeciwnicy prezydenta wkrótce zaatakują jego politykę zagraniczną.

Oto „pierwsza Lady"

MADRYT. Jak donosi EFE z Waszyngtonu, żona Roosevelta na ostatniej konferencji prasowej broniła stanowiska przeprowadzania przez Anglo-Amerykanów terroru lotniczego i skrytykowała ze swej strony protesty, skierowane przeciwko atakom lotniczym na miasta niemieckie i związanemu z nimi mordowaniu ludności cywilnej. Sądzi ona, że Anglo-Amerykanie „muszą stosować bardzo ostre metody", ażeby szybko wojnę zakończyć.

Te wywody w zupełności pasują do obrazu, jaki przedstawia sobie Europa co do osoby przedsiębiorczej i politykującej małżonki prezydenta gangsterów.

Generalny strajk w Paragwaju

500 przywódców związków robotniczych aresztowano

Strajkujący wysadzili cztery mosty kolejowe. Żąda się ustąpienia prezydenta państwa

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donoszą z Montevideo, w Paragwaju wybuchł generalny strajk. Wskutek tego, że związki robotnicze żądały ustąpienia prezydenta republiki, generała Morinigo, aresztowano 500 przywódców związków robotniczych. Strajkujący dokonali obecnie szeregu aktów sabotażu i wysadzili w powietrze cztery mosty kolejowe, z tego jeden największy w kraju. W Asuncion musiano użyć wzmocnionych patroli policyjnych i wojskowych w g. między 19 a 7-mą. W stolicy państwa wskutek ubytku komunikacji autobusowej czynnych jest tylko kilka linii tramwajowych. Przyczyną obecnych rozruchów jest rzekomo nowe rozporządzenie rządu, dotyczące działalności związków robotniczych.

Ciężkie następstwa burzy

w argentyńskiej prowincji Salta

Siedem tysięcy ludzi odciętych od świata zewnętrznego

MADRYT Według komunikatu agencji Efe z Buenos Aires w argentyńskiej prowincji Salta powstały wskutek silnej powodzi deszczowej duże zniszczenia i na ogromnym obszarze przerwane zostały drogi. W licznych miejscowościach zostało ogółem siedem tysięcy ludzi odciętych od świata zewnętrznego. Władze zorganizowały pomoc lotniczą, ażeby zabezpieczyć żywność dla odciętych od reszty świata ludzi.

Nieprzyjacielskie ataki na północy frontu wschodniego rozbite

BERLIN. (DNB). Między jeziorami Pejpus i Ilmeń usiłowali bolszewicy rozbić niemieckie stanowiska lub poszczególne oddziały rozproszyć i odciąć. Gdy na wschód od jeziora Pejpus bolszewicy uderzyli wielkimi siłami na znajdujący się w marszu oddział artylerii, należący do pewnej polowej dywizji lotniczej, rozkazał komendant ustawić działo i pod ogniem ochraniającym tego działa mógł oddział dojść na wyznaczone stanowisko. Dniami i nocami bronili się artylerzyści, mając odcięte i zniszczone wszelkie połączenia przez atakujących ze wszystkich stron bolszewików, odrzucali ich nieustannie do tyłu i spowodowali im celnym ogniem artyleryjskim znaczne straty. Na czwarty dzień udało się pewnemu pułkowi strzelców przerwać pierścień otaczający i uwolnić odciętych towarzyszy bratniej broni. Swoją wytrwałością związali kanonierzy znaczne siły nieprzyjaciela i powstrzymywali bolszewików tak długo, aż została sformowana nowa linia frontu.

Dalej na wschód atakowali bolszewicy pewną wieś przy pomocy czołgów i piechoty, w której to wsi pewien wschodniopruski batalion grenadierów ubezpieczał odłączone tabory i oddziały artylerii. Po wielokrotnych usiłowaniach udało się nieprzyjacielowi w ciągu nocy przejść przez zamarzniętą rzekę, osiągnąć pierwsze zabudowania we wsi i wedrzeć się w sile około 100 ludzi. Zanim jednak bolszewicy zdążyli umocnić się, udało się na miejsce włamania dwunastu grenadierów pod dowództwem pewnego feldwebla, którzy odrzucili nieprzyjaciela w walce wręcz. Tylko na tym odcinku stracili bolszewicy 40 zabitych i licznych rannych, wobec czego nie mogli oni swych ataków dalej kontynuować. Również tylne straże batalionu przerwały się bez przeszkód po wypełnieniu swego zadania i zajęły nowe stanowiska. Na północny zachód od jeziora Ilmeń, w terenie pociętym licznymi jeziorkami i rzeczółkami, usiłowali bolszewicy przerwać niemiecki front zamaskowany, wykorzystując niedostępność terenu bagnistego. W wyniku przeprowadzonego ataku przy pomocy piechoty i oddziałów narciarskich udało się im chwilowo okrążyć pewien niemiecki batalion grenadierów, a następnie go odciąć. Wschodnio-pruski podoficer Boehnke, spełniający czynności obserwatora artyleryjskiego, rozpoznał groźną sytuację i skierował w to miejsce ogień dział, tworząc ochronną zaporę ogniową wokół batalionu. Tym czynem udaremnił on całkowite odcięcie grenadierów, którzy na skutek tego przerwali się na nowe stanowiska.

Również na południe od jeziora Ilmeń rozbiły się próby atakowania nacierającego nieprzyjaciela na skutek zręcznego kierowania ogniem wysuniętego naprzód obserwatora artyleryjskiego. Gdy w czasie ataku przeważających sił przy poparciu czołgów ustąpiły czasowo lewe i prawe skrzydła pewnego pułku grenadierów, powstało w środku odcinka przez nieprzyjaciół utworzone półkole, któremu groziło odcięcie go przez bolszewików. Jednak na tym niebezpiecznym stanowisku znajdował się podoficer von Gathen jako wysunięty naprzód obserwator oddziału artyleryjskiego. Z zimną krwią pozwolił on bolszewikom blisko podejść i wtedy dopiero skierował on ogień baterii na nacierające fale piechoty. Atak nieprzyjacielski utknął i został w końcu całkowicie rozbity, podczas gdy towarzyszące czołgi zawróciły do ucieczki. Straciwszy w ogniu niemieckiej artylerii ponad 100 zabitych i wielką ilość rannych, zaniechali bolszewicy również i na tym odcinku swych dalszych ataków.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). Według doniesienia Reutera, pewien delegat arabski z Palestyny powiadomił rząd egipski, iż z powodu aresztowania licznych przywódców arabskich, Arabowie w Palestynie nie są w stanie przysłać przedstawicieli na konferencję panarabską w Egipcie.

SZTOKHOLM. (DNB). Amerykanie polecili Czungkingowi ustalenie nowego kursu wymiany chińskiego dolara dla cudzoziemców. Według komunikatu „Time" dotychczasowy kurs 20 chińskich dolarów za jeden amerykański został podniesiony do 40 dolarów chińskich za 1 amerykański.

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi Tass z Moskwy, przyjął w poniedziałek komisarz do spraw zagranicznych Mołotow ambasadora Kanady w Związku Sowieckim, Willgress'a.

HELSINKI. (DNB). Donosi się urzędowo: We wtorek wieczorem o godz. 20 zmarł przeżywszy 80 lat były prezydent Finlandji Pehr Evind Svinhufvud w swej posiadłości dunmacki.

GENEWA. (DNB). Według Reutera, brytyjski minister komunikacji lotniczej Sir Archibald Sinclair wyjaśnił w Izbie Gm.. we wtorek, że w czasie operacyj lotniczych poza Anglią niepowróciło do swych baz w ubiegłym roku 2.500 samolotów.

Gospodarka Stanów Zjednoczonych w zakresie długów wojennych

Żydowskie manewry oszukańcze

Niemcy stale się dziwią, kiedy przez Atlantyk docierają do nich z Ameryki wiadomości, donoszące o zgoła potwornej gospodarce Stanów Zjednoczonych w zakresie długów wojennych. Według wspomnianych obliczeń wojna obecna kosztuje Stany Zjednoczone już do dzisiaj więcej, aniżeli wszystkie wojny wzięte razem, jakie dotychczas prowadziła Ameryka. Trudno jest jednak jeszcze przewidzieć, jak bardzo wzrośnie owa lawina długów. I tak już dziś jest faktem, że Ameryka nawet gdyby wojnę wygrała, będzie musiała dźwigać względnie przerzucić na swych obywateli ciężar tak wielkich procentów, że przez całe dziesiątki lat będzie musiała pracować do pewnego stopnia jedynie na rzecz wojny. Z państw poddanych nie będzie można wycisnąć tak wysokich sum i chociażby dochody z ustawy o pożyczkach i dzierżawach, których spłatami Roosevelt na długi czas po wojnie obarczył sprzymierzone narody, miały być wysokie, to jednak nie zdołają one oprocentować owego długu związkowego Stanów Zjednoczonych. Również z tak bogatej niegdyś Brytanii, głównego dłużnika korzystającego z pożyczek dzierżaw nie można będzie nigdy wydobyć tych olbrzymich sum, które Stany Zjednoczone potrzebują do oprocentowania swoich długów, zwłaszcza, że wielka część długów, wynikających z pożyczek i dzierżaw zaciągniętych przez Brytyjczyków ma być umorzona przez ustępstwa terytorialne. Anglia w ogóle po obecnej wojnie będzie tak finansowo osłabiona, że — zupełnie tak samo jak po pierwszej wojnie światowej — nie będzie mogła po prostu płacić.

Gdy pierwsza wojna światowa kosztowała Stany Zjednoczone zaledwie 41,165 miliardów dolarów złotych, to wojna obecna spowodowała do końca bieżącego roku budżetowego to jest do połowy 1944 r., już ciężar zadłużenia 199 miliardów dolarów, a w ciągu zbliżającego się roku budżetowego wzrośnie dalej conajmniej do wysokości 250 miliardów dolarów złotych. Ale nie należy wcale sądzić, że Ameryka przyjmie ten ciężar długów tak już zupełnie bez sprzeciwu. To też „Baston Sunday Post" [illegible] Związku Stanów, [illegible] wówczas jeszcze tylko 45 miliardów dolarów złotych:

„Jako naród i jako obywatel poszczególny musimy ponosić te ciężary. Dług państwowy sięga obecnie wysokości równo 45 miliardów dolarów (maj 1941 r.!) i wisi narodowi jak kamień młyński u szyi... Każde dziecko, urodzone w Stanach Zjednoczonych, każda para nowożeńców rozpoczyna swój związek długiem 1004 dolarów, a każda rodzina, posiadająca troje dzieci ma zadłużeń na 2510 dolarów, za którą to sumę mogłaby ona wybudować sobie [illegible] domek". Tymczasem zaś zadłużenie Związku Stanów Ameryki Północnej wzrosło już prawie poczwórnie i z każdym rokiem rządów Roosevelta będzie wzrastać o następne „—siąt" miliardów dolarów złotych, a tym samym zwiększą się również zobowiązania ludności Stanów Zjednoczonych.

Problemat gwałtownego wzrostu kosztów [illegible] noczonych w wojnie obecnej w porównaniu z pierwszą wojną światową w przesadny sposób objaśniają wysokimi płacami zasadniczymi, wynagrodzeniami za godziny nadliczbowe oraz długością dróg dowozu posiłków, dla których trzeba było przede wszystkim zbudować statki. Ale przecież te wszystkie wysokie płace i premie oraz długie drogi dowozów na teatr wojny istniały również i podczas pierwszej wojny światowej.

Wówczas również trzeba było najpierw budować statki z żelaza, drzewa, a nawet z betonu, które jednak okazały się niezdatnymi do użytku w służbie morskiej, zatarasowując sobą po pierwszej wojnie światowej jeszcze w ciągu lat liczne wody. A teraz już same tylko dowozy do Pacyfiku musiałyby pochłonąć cztery razy więcej, niż koszt ogólny pierwszej wojny światowej, o ileby nie znalazły się inne przyczyny, uzasadniające nie bywale wysoką sumę gospodarki zadłużeń Stanów Zjednoczonych.

Całkowita gospodarka finansowa Stanów Zjednoczonych spoczywa w obecnej wojnie w rękach kanclerza skarbu Stanów Henry Morgenthau'a, żyda-spekulanta z Wallstreet. W zamiarach jego leży okucie wszystkich krajów całego świata w złote więzy i narzucenia im waluty złotej, ażeby przez to zmusić te kraje do [illegible] od Stanów Zjednoczonych na warunkach wyzysku przez zawarcie umów dzierżawno-pożyczkowych. Im szerzej obejmują świat te tranzakcje złotowe, tym bardziej staje się świat niewolnikiem złotego cielca z Waszyngtonu. Nigdy jeszcze nie posiadały Stany Zjednoczone większego krwiopijcy, jak ten przedstawiciel żydostwa światowego. Choćby i z czasem poznano się na całym ogromie jego gangsterowskich machinacyj majątkiem Stanów Zjednoczonych, gdy nastąpi „wielki obrachunek", o którym już dzisiaj mówi się w kołach antysemickich, lecz oczywiście będzie już zapóźno do ratowania finansów Stanów Zjednoczonych, bowiem żydostwo międzynarodowe dawno już zdąży dopiąć swego celu: niezliczone miliardy dolarów [illegible] Stanów Zjednoczonych staną się zdobyczą żydów całego świata. Amerykanin chętnie daje sobie przezwisko [illegible] on swej skłonności do ryzyka w dziedzinie interesów i trzeba przyznać, że dobrze się on orientuje w zagadnieniach, dotyczących jego spraw finansowych, lecz według pojęć amerykańskich t. j. w sposób niezupełnie zgodny z pojęciem honoru kupieckiego. Lecz zato kwestie, leżące po za obrębem jego interesów, już są dla niego niezrozumiałe. Co obchodzić może go polityka? Lub co obchodzi wojna? Lecz gdyby on przeczuwał jak bardzo właśnie jego dotyczy gospodarka zadłużeń, jaką uprawia Morgenthau, to by zapewne już utracił swój spokój. Wtajemniczeni w sprawę oczywiście w swoim czasie chwytali się za głowę, gdy się dowiedzieli, że odpowiedzialny urząd kanclerza skarbu Stanów Zjednoczonych objął żyd, a nie mogli nic przedsięwziąć przeciw wyznaczeniu go na to stanowisko.

Ale żydostwo wszechświatowe na to tylko czekało, aby finanse Ameryki trafiły w ręce żyda. I trzeba było, aby nastąpiła wojna i wytworzyła się sposobność bez wielkiego trudu maskowania kolosalnych nadużyć majątkiem państwowym Ameryki. Świat wkrótce dowie się, jak to zręcznie nabrał żyd Morgenthau tych „sprytnych jankesów".

Niepomiernie wysokie koszty wojenne Ameryki w teraźniejszej wojnie światowej zostały wywołane tym, że międzynarodowe żydostwo oszukując Amerykę, tworzy dla siebie fundusz z miliardów dolarów złotych, celem doprowadzenia do skutku swych potwornych projektów zdobycia całego świata.

Skutkiem kolosalnego oszukiwania Stanów Zjednoczonych znowu wzrosła potęga żydostwa światowego, a tym samym zwiększyło się niebezpieczeństwo dla tych krajów, które do dzisiaj jeszcze nie rozumiały, że gwiazda Dawida niesie im zgubę.

Conrad Ferdinand Simmen.

A maszyny rolnicze...

KOWNO ON. Przy dzisiejszym braku maszyn rolniczych i przy wyjątkowo wygórowanej wartości posiadanych przez rolników maszyn należałoby przypuszczać, że każdy rolnik należycie pielęgnuje i ceni swoje maszyny i narzędzia. Niestety jednak fakty, jak to przytacza najnowszy Tygodnik Rolniczy" świadczą, że pod tym względem dzisiaj daleko nie jest tak, jak być powinno. To, że pługi, brony i podobne narzędzia przez całą zimę pozostają na polu, nie uważa niejeden rolnik w swoistym sposobie rozumowania za rzecz tragiczną. A przecież i tego rodzaju proste i zdawać by się mogło niezniszczalne maszyny i narzędzia nie powinny być zabłocone, lecz po [illegible] pracy oczyszczone i umieszczone na dziedzińcu pod dachem. Gorsza, ba nawet wprost karygodną jest rzeczą, jeśli tego rodzaju niedbalstwo i wygodnictwo zdarza się także przy [illegible] wysokowartościowych maszynach. Kosiarki, żniwiarki i inne maszyny, a nawet ciągniki [illegible] można znaleźć tu i ówdzie zagrzebane w śniegu. Jest to grzech śmiertelny! Dla tego rodzaju karygodnego postępowania nie ma wcale usprawiedliwienia, nie usprawiedliwia go też przysłowie: „wytrwały jak żelazo".

Jakie szkody wyrządzić może już sama rdza! trzeba się tylko zastanowić, jak z biegiem czasu i maszyna rolnicza stawała się co raz bardziej skomplikowana, że używany do jej wyrobu materiał stawał się lepszy i cieńszy a przez to przekrój poszczególnych części był co raz mniejszy Kiedy więc dopuści się do tego, by maszyna zardzewiała, to już same przez się zmniejszone przecięcia i przekroje w niedopuszczalny sposób osłabią się i następnie prędzej czy później maszyna psuje się, a winę za to ponosi wyłącznie rolnik, który tak niedbale obchodził się ze swoją maszyną i dopuścił do jej zardzewienia.

Nie potrzeba specjalnie podkreślać, że przede wszystkim ciągnik musi być otoczony szczególną opieką podczas zimy, albowiem każdy wieśniak wie sam najlepiej, że dzisiaj nowego ciągnika nie dostanie i że jego traktor tylko wówczas będzie zadowalająco pracował, gdy będzie on w nienagannym porządku — a warunkiem tego jest właśnie odpowiednia pielęgnacja maszyny.

Szybko i zwinnie

Uznanie amerykańskie dla dowództwa i wojsk niemieckich na przyczółku mostowym Nettuno

LIZBONA. Radio i prasa w Ameryce i w Anglii omawiają bardzo gorzkie dla amerykańsko-angielskiego dowództwa „nauki z pod Nettuno". Pewien w wielu gazetach wydrukowany komunikat sytuacyjny pewnej amerykańskiej agencji prasowej stwierdza, że „ogromna szybkość i zwinność" wojsk niemieckich i niemieckiego dowództwa całkowicie zaskoczyły Anglików i Amerykanów.

Z góry obliczono, ile czasu będą potrzebowali Niemcy, by przyczółek pod Nettuno móc ograniczyć do jego pierwotnych rozmiarów i przeszkodzić jego rozszerzeniu. Lecz obliczenia aliantów pozostały daleko w tyle poza niemieckimi osiągnięciami. Zewsząd nadeszły dywizje niemieckie. Szybkość ich ruchów wykluczyła wszelki kryzys. Rzeczoznawcy obliczyli, że posuwająca się w kolumnie marszowej z szybkością 25 mil na godzinę dywizja potrzebuje pięciu godzin, by dotrzeć do danego punktu. Niemcy zdążyli przybyć znacznie szybciej, mając skoncentrowane swoje wojska w rejonie na południe od Rzymu. Niemcy zatkali powstałą z początku lukę pod Nettuno „z niewiarygodną wprost szybkością" i potrafili tego dokonać, chociaż Włochy posiadają mało dobrych dróg komunikacyjnych, a i te drogi były do tego częściowo zniszczone przez lotnictwo anglo-amerykańskie.

Można więc i należy sobie przedstawić, na co może się zdobyć dowództwo i wojska niemieckie, jeśli kiedyś nastąpi poważny atak na wybrzeże europejskie. Nie wolno zapominać o tym, że wybrzeże koło Nettuno faktycznie było bez obrony. Jeśli się jednak rozpocznie inwazję na kontynent, natknie się na wybrzeże bronione.

Odkryte karty

Dyrektor amerykańskiego instytutu wiedzy lotniczej, Reuben Flett, przedłożył niepospolicie znamienny projekt podziału przyszłej władzy na świecie. Chce on podzielić ilość posiadanych samolotów między sprzymierzonych w celu przyszłego opanowania przestrzeni powietrznej w sposób następujący: Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki powinny mieć jednakowo silne lotnictwo, a mianowicie po 30 procent, Anglia 20 procent, a inne pozostałe narody razem 20 procent. Reuben Flett chce, więc praktycznie osiągnięte władztwo nad światem podzielić między Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki, jedna połowa kuli ziemskiej ma należeć do Sowietów, a druga należy się plutokratom Anglia została, jak to należy się trzeciorzędnemu partnerowi, zepchnięta na dalszy plan, tak iż, skoro zechciałaby zapewnić znaczenie swoim interesom na świecie, musiała by się połączyć z Ameryką. Wszystkie inne narody świata poza ty- [illegible] wami powinny być zadowolone jedną piątą tego przydziału, natomiast wrogowie Stanów Zjednoczonych powinni mieć zabronioną w ogóle wszelką działalność lotniczą.

Jest to godnym uwagi, że pachołkowie Roosevelta zwolna odkrywają swoje karty. Ich serdeczna przyjaźń z bolszewikami jest znana już od dawna, jednak są między małymi narodami wciąż jeszcze niektóre zacofane głowy, które nie chcą wierzyć w praktyczne zamiary tego związku.

Samym Anglikom otworzą się powoli oczy na tę żałosną rolę, do jakiej zostaną zepchnięci z dawniej tak wymagającego i panującego nad światem imperium.

C.W. Z.

Moskwa: „Szwedzki protest jest bezprzedmiotowy"

Bezczelna bolszewicka próba okłamania

SZTOKHOLM. (DNB). Agencja TT donosi, że bolszewicy odrzucili protest szwedzkiego rządu w sprawie zrzucenia bomb na Sztokholm. Nota wyjaśnia, że w omawianym czasie nie znajdował się nad Szwecją „żaden sowiecki samolot". Z tego powodu szwedzki protest jest „pozbawiony słuszności".

„Z niekłamanym zdziwieniem przyjęła szwedzka opinia publiczna odpowiedź Związku Sowieckiego na szwedzki protest dotyczący zrzucenia bomb na Sztokholm" — tak komentuje „Stockholms Tidningen" jako jedyny sztokholmski dziennik poranny, odrzucający odpowiedź Moskwy. Jest to niemożliwe do zrozumienia, mówi się dalej, iż Moskwa pomimo przedłożonych ze strony szwedzkiej faktów, popiera dalej swoje kłamstwo, a ponadto usiłuje oficjalnie narzucić teorię, iż ma się tu do czynienia z prowokacją innych mocarstw. Gdyby ktoś chciał na prawdę wierzyć, że naród szwedzki został przekonany, myliłby się gruntownie.

„Via Stalina" w Neapolu

Zarządzenie komunistycznego burmistrza

RZYM. Dowodem dalszej bolszewizacji Włoch południowych pod okupacją anglosaską jest zarządzenie komunistycznego burmistrza Neapolu, żydowskiego adwokata Eugenio Reale, iż odtąd jedna z głównych ulic Neapolu, Via Roma, nazwana została Via Stalina. Na rozkaz brytyjsko-amerykańskich władz okupacyjnych, które równomiernie rozdzielają zaszczyty wśród aliantów, trzeba było też zmienić nazwę dwu innych ulic, które otrzymały nazwę Roosevelta i króla angielskiego. W krótkim czasie po umieszczeniu tablic z nowymi nazwami ulic, umieścili nieznani sprawcy przed nazwiskiem Stalina znaki, które w języku włoskim zmieniły nazwę w sensie „Precz ze Stalinem"

Przepisy policyjne dla pojazdów mechanicznych i konnych

1. Jadąc trzymać się prawej strony ulicy. Zabrania się podczas jazdy przeszkadzać innym jadącym. lub zwiększać szybkość. Po pierwszym sygnale należy natychmiast dać drogę z tyłu jadącemu kierowcy.

2. Wymijać jadącego tylko z lewej strony i tylko wtedy, jeśli droga przed sobą jest wolna. Nie wolno wymijać na skrzyżowaniach dróg, zakrętach, przejazdach kolejowych i takich miejscach gdzie droga przed sobą nie bardzo jest widoczna. Wymijając wozy ciężarowe, dać sygnał i wymijać w ten sposób:

a) by wymijający mógł jechać prawą stroną jezdni,

b) by żaden pojazd mechaniczny w szybszym tempie nie jechał od wymijanego, w ten sposób zachowując szybkość należy również zwracać baczną uwagę, na dostateczną szerokość przebywanej drogi,

c) w wypadku znalezienia się na skrzyżowaniach ulic gdzie nie ma specjalnych znaków orientacyjnych pierwszeństwo przysługuje temu, który znajduje się z prawej strony. W tym wypadku jednak pierwszeństwo mają przede wszystkim pojazdy mechaniczne.

Zawsze należy dawać pierwszeństwo wojsku, policji, straży ogniowej i karetkom pogotowia. Pamiętać zawsze, że pierwszeństwo nie ma miejsca tam gdzie ruch jest regulowany przez policjanta.

4. Na skrętach ulic skręcając w lewą stronę jechać jak można pod kątem „wielkiej krzywej" skręcając w prawą stronę jechać „małą krzywą".

5. Skręcając na zaułkach i skrzyżowaniach ulic należy dawać znaki: auta powinne w odpowiednim czasie zwrócić odpowiedni znak w tą stronę, w którą chce się jechać. Motocykliści, rowerzyści i woźnicy podnoszą rękę wskazując kierunek jazdy.

Pamiętać zawsze, że te „drobne znaki" mają ważne ogólne znaczenie dla ruchu i według nich można się orientować.

6. Nie robić żadnych manewrów w miejscach ruchu. Zawsze przestrzegać ogólnego porządku i w ten sposób można osiągnąć porządane miejsce celowe.

7. Miejsce postoju wybierać należy z prawej strony chodnika w ten sposób by jadący niemieli przeszkody wjeżdżając na podwórka. Zatrzymywać się można w odległości 10 metrów od zakrętów ulicznych. Nie wolno zatrzymywać się na postój na wąskich ulicach, gdzie innym pojazdom nie zostaje więcej miejsca jak 3 metry, i w takich miejscach, gdzie są wywieszone odpowiednie znaki regulacji ruchu.

8. Nie zostawiać pojazdów mechanicznych z motorem niezgaszonym. Niezależnie od tego należy pojazd zahamować. W miejscach gdzie ruch jest wielki, nie można wsiadać i wysiadać z pojazdów, inaczej, jak tylko z prawej strony. Przy spotkaniu z procesją, pogrzebem, strażą ogniową, wojskiem i t. p. należy im miejsca ustąpić, zmniejszyć szybkość, lub też zatrzymać się tuż przy chodniku, dając odpowiedni sygnał.

9. Jadąc o zmierzchu należy odpowiednio zaciemnić światło, według przepisów obrony przeciwlotniczej.

10. Jechać ostrożnie. Zważać bacznie na znaki regulujące ruch kołowy, oraz znaki dawane przez policjanta, i stosować się do nich. Kierowcy pojazdów powinni być trzeźwi i podczas jazdy palenie im jest wzbronione. W wypadku zderzenia się z innym pojazdem lub innego nieszczęśliwego wypadku, należy natychmiast zatrzymać się i w pierwszym rzędzie zaopiekować się ewentualnie ofiarą tego wypadku, bezwzględu na to czy kierowca jest winien czy nie. O wypadku powiadomić natychmiast najbliższe władze policyjne. Do chwili przybycia policjanta, na życzenie osoby cywilnej (poszkodowanej) należy wylegitymować się okazując swój dowód osobisty.

Komendant Policji m. Wilna.

Kompozytorzy i aktorzy tekstów w koncertach St. Piaseckiej

W ubiegłą niedzielę odbył się w Teatrze Miejskim drugi z rzędu koncert popularnej w Wilnie śpiewaczki St. Piaseckiej, który jak i poprzednio cieszył się dużym powodzeniem. O samej artystce i o sposobie jej wykonania pisaliśmy już obszernie z okazji pierwszego koncertu, a teraz chcemy parę słów poświęcić muzyce, tekstom i kompozycji programu, mówiąc teatralnie „wejść w kulisy koncertu". Arie, pieśni, piosenki — to co stanowi kwintesencję jej koncertu, są wielce różnorodne tym ciekawsze. Człon ich zasadza się na przebojach obecnej Warszawy. Obok nich wszakże słyszeliśmy kilka kompozycyj autorów obcych, asymilowanych przez śpiewaków i publiczność, cieszących się niemałym powodzeniem. Autorzy rdzennych i półrdzennych kompozycyj to: Drabik, Markowski, Dostal, v. Budey, Gentner. Wymienić także należy kompozycje hiszpańskie, sygnowane przede wszystkim nazwiskiem Sueza. Kompozycje wileńskie prezentuje zdolny literat i kompozytor S. Konter. Szczególnie wart wzmianki podkład muzyczny, opracowany przez Kontera do wiersza pod tytułem „Matuli", a oparty na muzyce Chopina. Krokiem wielce nowatorskim i odważnym było powiązanie kilku mazurków Chopina w całość, przy czym jednak zdołano uzyskać duży efekt harmonii i synchronizacji muzyki ze słowem. Teksty zaś wileńskiego bruku są w wielkiej mierze dziełem Kontera, a poza tym udatnie zadebiutował Zorny, pisząc „Kwieciarkę" i inne.

Kompozycja programu koncertowego S. Piaseckiej oparta została na zasadzie współdziałania śpiewu, gry, kostiumów, światła i w miarę możności także oryginalnej inscenizacji. Chwytając się tego rodzaju środków, koncertantka usiłuje stworzyć odrębną atmosferę do wykonania każdej poszczególnej piosenki. Zadanie wypełnienia dwugodzinnego programu z dwudziestu długimi utworami zostało złożone w dużej mierze także na barki dwuch pianistów Kuncewicza i Suchockiego, koncertujących przed kurtyną, systemem rewii czy varietą. Intermezza muzyczne w przerwie między jedną a drugą piosenką pozwoliły uniknąć luk w programie, skomponowanym cyklami według rodzajów utworów, co nie nastręczyło potrzeby przesadnych zmian kostiumowych i różnicy nastrojów.

GUY.

Wiadomości z dnia

3 Marzec. PIĄTEK Kunegundy.

Wachód słońca 6.17
Zachód słońca 16.49

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 17.25 DO GODZ. 06.00:

— DYŻURY APTEK. W tygodniu od 28 lutego do 6 marca następujące apteki mają nocne i świąteczne dyżury: Apteka Nr. 7 przy ul. Zawalnej 41 (tel. 799), Apteka Nr. 8 przy ul Ostrobramskiej 25 (tel. 1578), Apteka Nr. 14 przy ul. Witoldowej 22 (tel. 1698), Apteka Nr. 15 przy ul. Wiłkomierskiej 3 (tel. 481), Apteka Nr. 334 przy ul. Gedimino 33 (tel. 1098), Apteka Nr. 336 przy ul. Sawanoriu 10 (tel. 468) i Apteka Nr. 29 (tel. 1357).

— SPRZEDAŻ MĄKI PSZENNEJ. Na kartki żywnościowe 26 okresu wyżywieniowego dzieciom od lat 6 do 18 na odcinki „mąka pszenna" sklepy już sprzedają mąkę w oznaczonych normach na okres 4 tygodni. Również na kartki żyw. koloru różowego sklepy sprzedają mąkę pszenną. Na kartki białe mąka pszenna sprzedawana jest tylko na 1 odcinek.

— KARTKI ŻYWNOŚCIOWE NA 27 OKRES APROWIZACYJNY. Mieszkańcy m. Wilna w okresie wyżywieniowym od dnia 6 marca do 3 kwietnia 1944 otrzymają kartki żywnościowe w następującym porządku. Mieszkańcy m., których nazwiska zaczynają się na litery: A, B, C, Cz, D, E w dniu 3 marca, na litery: F, G, H, I, J, Y w dniu 4 marca, K, -L, Ł, M, N, O, P w dniu 6 marca, R, S, Sz, T w dniu 7 marca, U, W, Z, w dniu 8 marca.

W dniu 9 i 10 mogą otrzymać wszyscy spóźnieni, którzy z bardzo ważnych powodów w wyżej oznaczonych dniach nie mogli odebrać swoich kartek żywnościowych.

— PREMJE HODOWCOM NASION. Rolnicy, którzy trudnią się hodowlą nasion i innych płodów rolnych według umów zawartych z urzędem gospodarstw rolnych otrzymają znaczki premjowe. Na podstawie jednego znaczka można nabyć 500 gr. cukru.

— PREMJE ZA ZIOŁA LECZNICZE. Punkty skupu „Sodyby" przystąpiły do skupu ziół leczniczych. Za dostawione dwa kg. tych ziół wydaje się jeden punkt premjowy. „Sodyba" skupuje każdą ilość ziół leczniczych.

— ROLNICY MOGĄ INSTALOWAĆ OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE. Rolnicy, którzy dostawili obowiązkowe kontyngenty oraz otrzymali znaczki premjowe mogą u siebie instalować oświetlenie elektryczne. W tym celu należy zgłosić się do referentury energji elektrycznej, gdzie na podstawie znaczków premjowych otrzymają pozwolenie na nabycie potrzebnego materiału instalacyjnego.

— ZA PIJAŃSTWO DO OBOZU PRACY. Onegdaj Stanisław Julis będąc w stanie mocno nietrzeźwym wraz ze swoją przyjaciółką Olgą Wysocką przybył do swojej żony (Pióromont 12—5) gdzie rozpoczął awanturę i bjatykę oraz wybił przy tym okna sąsiadom. Przybyła policja awanturującą się parę umieściła w obozie pracy.

— ŁAŹNIE. W dniach 3 i 4 marca będzie czynna tylko jedna łaźnia Nr. 2 przy ul. Stefańskiej Nr. 29. Kasa czynna: w piątek od godz. 10 do 17 i w sobotę od godz. 9—17.

— POŻAR SKUTKIEM NAPALENIA W PIECU. Onegdaj w godzinach wieczornych w domu przy ulicy Ponarskiej Nr. 53 skutkiem zbyt silnego napalenia w piecu wybuchł pożar, który zniszczył mieszkanie dozorcy domu i dach sąsiedniego domu. Straż ogniowa pożar zlokalizowała.

— SKRADZIONO ROWER. W dniu 27 ubiegłego miesiąca Propokowiczowi Aleksandrowi zamieszkałemu we wsi Uszkiszki gminy Turgielskiej skradziono rower zostawiony przez niego przy ulicy Sadowej u dozorcy. Nieznani sprawcy po wyłamaniu drzwi do składzika dokonali tego czynu. Dochodzenie prowadzi kryminalna policja.

OFIARY

Robotnicy kooperatywy „Dalle" dla polskich biednych dzieci RM 50

KINA

Soldatentheater II (Vilniaus Wileńska) 58
„MÜNCHHAUSEN"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„DŻUNGLA WOŁA"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 3a, tel. 10-37
„NAMIĘTNOŚĆ" z Olgą Czechową.

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„DZIECI SZCZĘŚCIA"
Początek seansów: w dnie powszednie o godz. 15 i 17, w soboty o godz. 13 i 15 i w dnie świąteczne o godz. 13 tej.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„EPIZOD"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„CZERWONY MŁYN"

BIURO BUDOWLANE
Dypl. inż. W. JANKAUSKAS
KOWNO—WILNO—WIEDEŃ.
Oddział wileński:
Gedimino 33 mieszk. 4.
Do dużych robót budowlanych oraz montażowych w południowo-wschodnich Niemczech potrzebni są inżynierowie, technicy, elektro-monterzy, ślusarze i inni robotnicy. Oprócz tego przyjmowani są na kurs przygotowawczy uczniowie szkół technicznych i rzemieślniczych w wieku od 17 do 25 lat. Po ukończeniu powyższego kursu, będą oni przydzielani na roboty w charakterze robotników wykwalifikowanych. Informacje o warunkach umowy od godziny 8—13 i od 14 do 16½.
Dyrektor Biura
Dypl. inż. W. JANKAUSKAS
Główny inż. A. MELECHOFF.

Li-Mi-Pa
poszukuje
męskich, damskich i dziecinnych
Krawców.
Warunki dobre. Zgłaszać się do Kierownika pracowni ul. Didžioji (Wielka) Nr. 7.

Wózki dziecinne
reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, wąż gumowy i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych
Trocka 16.

TEATR—REWIA
w lokalu kina
„MUZA"
Nowogródzka 8
od dnia 3-go marca r. b.
PREMIERA
WIELKA KAZIUKOWA REWIA:
„POD ZNAKIEM HUMORU"
przy udziale sił zagranicznych oraz całego zespołu teatru
„ALI - BABA"
Początek przedstawień 3-4 go marca o godz. 17 i 19-ej, w niedzielę o godzinie 15, 17 i 19-ej.
Przedsprzedaż biletów:
Wileńska 16 i Wielka 32.

KUPUJĘ zbiory znaczków pocztowych.
Płacę dobre ceny.
Pilies (Zamkowa) 18—2. Sklep znaczkowy. W niedziele i święta: Jasinskie (Jasińskiego) 16—3.

Stal szlifierską i ałmaz (carborundum)
w każdej ilości
KUPI
ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Rossaer str. (ul. Rossa) Nr. 14.

Juliusza Ippolita
„Słownik polsko-niemiecki"; Podręczna encyklopedia lekarza-praktyka, J. Menzes „Słownik hiszpańsko-polski", św. Ambrożego „Mewy", J. Ruysbroeck „Myśli" Ludwiga „Nil", Chłędowskiego „Rokoko we Włoszech" kupi antykwariat Svento Jono Nr. 1.

PRACOWNIA muzyczna kupi pianino fortepian lub akordeon, potrzebujące nawet największej reperacji. Wielka 27 lub Bakszta 2—24.

Różne

FORTEPIAN Gebauhra stan dobry, rozmiar 1,4x2,0 met. zamienię na opał. Adres: Św. Jacka 2—1 w dni świąteczne od 8 do 12 inne dni od 18 do 20. 2221

FOLWARK 32 ha 18 km od Wilna od dam na połowę. Szczegóły Aušros Vartu (Ostrobramska) 25—24 L. Kwiatkowska. 2288

FUTRO karakułowe i pantofle na korkach - koturny półbuty Nr. 36 prawie nowe zamienię na opał. i 2 suknie wełniane. Gedimino 15—3. 2230

FORTEPIAN zamienię na opał. Markucių (Majowa) 6—4. 2330

HAFCIARKA haftuje suknie, monogramy, robi mereżki. Z-k S-to Mikalski 12—6.

KRAJĘ tytoń maszynowo na cienkie włókna, szybko i na poczekaniu Ceny niskie. Wiłkomierska 22—4. 2133

MASZYNĘ do krajania tytoniu ręczną na 5 noży zamienię na opał. Aguonų (Makowa) 15—33, oglądać od godziny 10—18 codzień. 2285

KILKA obrusów zamienię na pokrowce, ręczniki lub opał. Orzeszkowej 3—12. Godz. 12—14. 2338

MEBLE: stołowy i sypialnia wymienię na opał. Pavilnys (Wodna) 18—2. 2315

Dnia 5-III-44 r. o godz. 12-ej
odbędzie się
w TEATRZE MIEJSKIM
d. Pohulanka
POWTÓRZENIE
Koncertu Muzyki Popularnej
w którym wystąpi
Jadwiga Łagunówna — śpiew
i
Stanisław Dzięgielewski — solo fortepianowe
W programie: Chopin, Czajkowski, Denza, Nowowiejski, oraz Lehar, Dostel, P. Kreuder i inni. Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru, w g. 10—12 i 16—18 i w firmie Fadziejew ul. Wileńska 32.

MOGĘ prać bieliznę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Praczka" 2317

PANTOFLE damskie czarne nr. 37 zamienię na śniegowce sukienne, czarne. Bonifraterska 14—10.

PROSZĘ krewnych i znajomych którzy by wiedzieli coś o Mancewicz Maurycji z domu Martusewicz ur. w 1863 r. zawiadomić Irenę Klimowicz, Lentvaris Kestučio 19. 2318

PŁASZCZ skórzany męski, czarny średniej wielkości zamienię za dopłatą na duży, lub takowy kupię. Zgłoszenia Sv. Jono (Świętojańska) 1, sklep kapeluszy dam. 2308

POPIELICOWY błam i trykot pod płaszcz damski zamienię na futro fokowe wymagające wielkiej reperacji ewentualnie futro takie fokowe lub żakiet kupię a błam zamienię na opał. Palangos (d. Poznańska) 2—5-b wejście jak do sklepu z ulicy g. 12—16. 2314

SZAFĘ trzechdrzwiową z lustrem zamienię na drzewo. Kalwarjo str. 12—6. Wejście z frontu. 2291

SIEKIERKĘ zamienię na kijek. Oferty do „Gońca" pod „Stryjek" 2302

SZAFĘ trzydrzwiową wymienię na opał. Pylimo 31—12 2263

SKRADZIONO kartki żywnościowe na naz. Skrobutan Agaty Nr. 208135, Skrobutan Marii Nr. 208134 oraz dodatkową kartkę żywnościową Nr. 065781 oraz różaniec Znalazcę proszę o zwrot pod adresem. Švidrigailo (Rydza Śmigłego) 37—4. 2316

SZAFĘ trzechdrzwiową dębową i łóżko na siatce zamienię na opał. Užupio (Zarzecze) 26—7. 2320

TRZEWIKI sportowe męskie narciarskie nowe, wysoki gatunek, duży nummer oraz narty za mienię na opał. Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „Narciarki"

TYTOŃ. Po dłuższej przerwie wznowiłem precyzyjne krajanie tytoniu szybko i na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44—19 II piętro wejście frontowe z pierwszego dziedzińca. 2310

WÓZEK głęboki w dobrym stanie zamienię na opał. Lentpiuviu (Tartaki) 9—6. 2321

ZEISS Ikon aparat do powiększeń filmów fotograficz. Leiki Contax (24×36) na pocztówki przy świetle dzien. zamienię na opał. Tilto (d. Mostowa) 15—5, godz. 4—5. 2298

ZAKŁAD Pogrzebowy J. Rakowskiego przy ulicy Kalwaryjskiej 4. Poleca własne Karawany Białe i Czarne po cenach najniższych. 2042

ZGINĄŁ pies owczarek (wilk). Za odprowadzenie lub wskazanie bezprawnego posiadacza dobrze wynagrodzę. Jakšto 7-20 od 8—12. 2257

ZGUB. Laik. Asm. Liud. Nr. 39472 wyd. 1942. 12. 16 na naz. Pawchowa Aleksandra, unieważnia się. 2376

ZGUBIONO dnia 27. II. 44 r. Paszport Nr. 510, wydany w Landwarowie na naz. Ireny Łozowskiej, unieważnia się. [illegible]

ZGUBIONY Arbeitsausweis Nr. 633 wydany przez Ortskommendantur Wilna i różową kartkę na nazwisko Pianko Lech urodz. 25. II. 27. proszę odnieść za wynagrodzeniem Wilnaerstr. 10—19. 2327

ZGUBIONY Pasas na naz. Amenkowicz Czesław, unieważnia się. 2322

ZAMIENIĘ nową spacerówkę na opał. Lvovo 11—8.

ZAMIENIĘ wózek głęboki na opał w dobrym stanie. Wielka 29—5. 2235

ZAMIENIĘ na opał spacerówkę. „Konkon". Zarzecze 9—1-a. 2271

ZAMIENIĘ na opał dachy, lub zamienię na foki za dopłatą. Wzrost mały. Zgłoszenia do Redakcji pod „Dachy" 2304

ZAMIENIĘ na opał tremo w jesionowej oprawie stolik jesionowy, Historję malarstwa Macfalla, samowar duży niklowany, palto na 3 letniego chłopca, wannę i wanienkę. Gedimino 48—18 wejście od ul. Stromej. 2224

ŻYLAKI (wrzody goleni) usuwam— od 7 rano do 11 i od 3pp. do 7 pp. Gedymina (d. Mickiewicza) 39—4.

Kupno i sprzedaż

ELEGANCKIE pantofle damskie Nr. 36-7, łańcuszek złoty do krzyżyka oraz portfel kieszonkowy męski czarny najchętniej z krokodylowej lub fokowej skórki kupię. Daukanto (Objazdowa) 4—3. 2288

KUPIĘ pierwszorzędny materiał na ubranie męskie. Cena obojętna. Wileńska 17/19—6. Pracownia kłumpi.

KUPIĘ skórkę oposa szarego na kołnierz, filc do reperacji uprzęży, buty robocze w dobrym stanie Nr. 29 Vilnius, Basanavičiaus 16—1 godzina 14—18. 2349

KUPIĘ pantofle czółenki Nr. 33—34 na wysokim obcasie oraz kurtkę i spodnie drelichowe na wzrost wysoki. J. Jasińskiego 18—1 front I-sze piętro. 2289

KUPIĘ białe i kolorowe szmaty nienadające się do użytku tamże kupię włosy zgłaszać się od godz. 8 do 10. Vitauto 10—8 Zwierzyniec. 1917

KUPIĘ złoty zegarek męski ręczny, nowoczesny ewentualnie kieszonkowy. Oferty do Ad. „Gońca" pod „Zegarek" 2319

KUPIĘ srebrnego lisa. Anglių (Węglowa) 10—15. Zgłoszenia od 16—20 g. 2332

KUPIĘ podszewkę na damski płaszcz pożądany kolor szary, oraz koszule męskie dzienne Nr. 38—9 Tiesioji (Prosta) 2—1 wzgl. Red. „Gońca" sub „Podszewka" 2337

KUPIĘ irygator niebijący się 1 litr —1,1/2. Kalvarijų 124—1. 2280

KUPIĘ kostium damski w dobrym stanie na średni wzrost ewentualnie materiał na kostium. Jąsińskio (Jasińskiego) 18—7. (wejście z ulicy). 2279

KUPIĘ pianino „Blutner" względnie „Schredera" Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „W" 2323

NATYCHMIAST kupię pantofle, czółenka, Nr. 38 bordowe, lub czarne na słupku, lub sportowe półbucikі zamszowe, eleganckie, brązowe, bordo lub czarne. Adres w „Gońcu" pod „Z"

NATYCHMIAST kupię materiał na płaszcz damski, pożądany kolor stalowy, dwie skórki łapek karakułowych. Subocz 7—6. 2294

PIANINO lub fortepian oraz meble salonowe (gabinetowe) kupi natychmiast firma „Lenktaitis" Didžioji 44, tel. 19-20. Pośrednictwo niepożądane. 2290

St. Witkowskiego „Historia Egiptu", Łopalewskiego „Między Niemnem a Dźwiną", St. Kluźniaka „Urbanizm", J. Barono „Rusų lietuvių žodynas", A Valentin „Henryk Heine", jubileuszowe wydanie dzieł L. Tołstoja (39 t.) kupi antykwariat Svento Jono Nr. 1. 2218

STRZYKAWKĘ do zastrzyków 2 cm nietłukącą się sprzedam. 75 RM. Malunų (Młynowa) 5/7—10 po południu. 2305

Praca

MAJĄTEK Lubów poszukuje robotnika do ogrodu. Zgłaszać się L. O. Nebenstelle Wilna Wehrstarjat Wilna-Nord ul. W. Pohulanka 24.

POSZUKUJĘ dobrego skrzypka. Przy zgłoszeniu proszę podać swój adres. Zgłaszać się do „Gońca" pod „Skrzypce" 2286

POTRZEBNI: szewc, stolarz, kamasznik, ekspedjent-ka. Przysługują kartki żywnościowe i zwolnienie od prac przymusowych. Wytwórnia kłumpi. Zamkowa 18—11.

POTRZEBNA prasowaczka do pralni. Wiadomość ul. Zawalna 8—14. 2299

POTRZEBNY samotny (ogrodnik-cieśla i furman) do małego gospodarstwa. Od Wilna 40 klm. Warunki do omówienia w stołówce przy ulicy Gedimina 10 od 12 do 4 pp. 2272

POTRZEBNY do majątku pod Wilnem rymarz do reperacji uprzęży. Vilnius Basanavičiaus 16—1. 2349

POTRZEBNA służąca przychodząca czy na stałe do niedużej rodziny, warunki do omówienia. Daukanto 8—2. 2312

POTRZEBNA natychmiast niania do dzieci. Warunki b. dobre, wiadomość w kasie „Małej kawiarni" ul. Wileńska 28 od g. 12—14. 2245

Lokale

INTELIGENTNA Panienka poszukuje skromnie umeblowanego pokoiku gdzie czasem można byłoby skorzystać z maszyny do szycia wzamian mogę szyć lub płacić według umowy. Łaskawe oferty do redakcji „Gońca" dla „H. W." 2289

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne szuka pokoju umeblowanego z używalnością kuchni. Zgłoszenia kierować na Bokšto 11—3. 2346

SAMOTNY aktor poszukuje umeblowanego pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty do Adm. „Gońca" dla „Aktora" 2266

SPOKOJNA samotna, zatrudniona w instytucji niemieckiej, poszukuje z niekrępującym wejściem pokoju najchętniej przy rodzinie w rejonie ul. Mostowa — Zarzecze — Antokol (w pobliżu kośc. św. Piotra i Pawła). Zgłoszenia: Ad „Gońca" dla „Spokojna" 2284

WYNAJMĘ pokój na używanie periodyczne. Najchętniej w śródmieściu Dobrze zapłacę. Zgłoszenia do Adm „Gońca" pod „Lucyna" 2307

Nauka i wychowanie

A. B. C. Najtaniej i najszybciej konwersacja niemiecka i lekcje pisania na maszynie (10 palcowy — system) Gedimino 4—12.

B. NAUCZYCIELKA gimnazjum udziela lekcji francuskiego, rosyjskiego (konwersacje) oraz niemieckiego tamże mogą być udzielane lekcje matematyki. Zakretowy zaułek 16a m. 3 (róg Konarskiego) od 10—11 i 5—6. 2348

UDZIELAM lekcji gry na mandolinie system cyfrowy i nutowy dowiedzieć się ul. Subocz 9-12 od godz. 17—19 2316

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ Choroby skórne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz. 8 — 10. 12 — 18.

Dr. Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne Žygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14 Przyjmuje od godz 8—9 i od 13—17.

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Sv Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g. 14 do 18

Dr. Med. ZOFIA GODŁOWSKA spec. chorób uszu, gardła, nosa przyjmuje od 8—9. 2—5 A. Jakšto (Dąbrowskiego) 7-4

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m. 2

Dr. T. KUNICKI Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszerja) Przyjmuje od godz 8—10 i 1—6. Vilniaus Wileńska 6—6.

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Specj.: choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 22 Podwórze II, przyjmuje od g. 10—12 i 14—17.

Dr. H. Małofiejewa choroby kobiece i akuszerja. Uosto (Portowa) 8 m. 4. Godz. przyjęć: od 15—17.

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 997 od godz. 8—13 i od 15—19.

Dr. ORŁOWSKI ROMUALD choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp. do 7 pp. Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12—14 i 16—17.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6 Poniedziałki, środy, piątki od 12—15, wtorki, czwartki, soboty, niedziele od 14—18.

Dr. RUTKOWSKI ALEKSANDER b. Starszy Asystent Kliniki Wewnętrznej i Neurologicznej — Przyjmuje od godz. 10 rano do 3 pp. i od 6 pp. do 7 pp. Wezwania do domu przyjmują się od 7 rano do 7 wieczór. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (d. Zamkowa) 8 m. 9. Od godziny 9—15.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA przyjmuje, porady i porody w domu. Wilno, ul. Konarskiego 1/2—4.

Siostra KULESZANKA Zastrzyki (dożylne) bańki, porody — zamówienia na dom od 7 r. do 9 wieczór. Gedymina (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7—5.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 67—1.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26—4.

WIŁŁOWICZ HELENA Przyjmuje porody. Robi zastrzyki (dożylne). Stawia bańki cięte i zwykłe. Masaże. Ostrobramska 15—4

Za spokój duszy
✝
Grzegorza Andriejewa
artysty-rzeźbiarza absol. U S B., który zginął pod Kałuszynem we wrześniu 1939 r., odbędzie się Nabożeństwo w cerkwi Znamieńskiej na Zwierzyńcu dnia 5 marca b. r. o godz. 12, na które zaprasza Przyjaciół i Znajomych Żona, Siostra i Brat.

Podziękowanie.
Najserdeczniej dziękuję wszystkim współpracownikom szpitala Zakaźnego z p. Dyrektorem na czele za wyjątkową opiekę podczas mojej ciężkiej choroby, a szczególnie p. p. dr. dr. Umiastowskiemu, Sypniewskiemu, Swidzie, Wołodkowicz oraz Koleżankom ss. Jarskiej, Sawickiej i Kamci Wojciechowiczówna.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy przyczynili się do uratowania życia i zdrowia Wacławy Wojciechowiczówny, a szczególnie p.p. dr.dr. Umiastowskiemu, Sypniewskiemu, Wołodkowicz, Swidzie i s. Jarskiej tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie.
Rodzina.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 14. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nandlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".